

## ALICJA BARTON

ur. 1941; Motycz



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Lubartowska 59, dom rodzinny

### Ulica Lubartowska 59

To były pożydowskie budynki, które zresztą do dzisiaj stoją. Ja mieszkałam na drugim piętrze – wchodziło się schodami i później wzdłuż budynku był długi, drewniany balkon, a na końcu znajdowały się drzwi do naszego mieszkania.

Mieszkanie było bardzo duże, więc zostało przedzielone na dwie rodziny. Każda miała osobne wejście. Od schodów było dawniej wejście dla służby, a to drugie wejście było bardziej okazałe. Tamta rodzina miała przedpokój, kuchnię i dwa duże pokoje. My mieliśmy dużą kuchnię i ogromny pokój.

Mój tata miał taki zwyczaj, żeby zawsze elegancko przy stole usiąść przy posiłkach i spotkaniach. Zresztą, jak przychodziła duża rodzina, mógł się pochwalić, że ma taką żonę, co przygotowuje wspaniałości. Pamiętam więc ten obfity stół.

Z kolei w tym dużym pokoju miałam wydzieloną swoją część z takim dużym, pięknym kwiatem fikusem. Miałam tam meble z Kalwarii: łóżeczko, szafę i szafkę nocną. Te kalwaryjskie meble miały takie specyficzne wzory. Teraz chyba się już nie wyrabia takich mebli. Druga część pokoju – za kwiatami i stolikiem – to była sypialnia rodziców z pięknym kredensem i dwoma oknami wychodzącymi na [ulicę] Lubartowską.

Data i miejsce nagrania	2019-04-25, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"